



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIECONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

WYDAWCA: J. KOSIŃSKI, drukarnia w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CIEPLOTNA, ul. ALBA Nr. 21 - TELEFON Nr. 21.

Redaktor lub jego zastępca przysięga i zobowiązuje się do wywiązywania z obowiązków od 2-10 wiecz. Wyjątkowo może odstąpić od wywiązywania z obowiązków.

WYDAWCA: J. KOSIŃSKI, drukarnia w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych. Redakcja i administracja: Ciepłota, ul. Alba Nr. 21 - telefon nr. 21. Wyjątkowo może odstąpić od wywiązywania z obowiązków.

Redaktor lub jego zastępca przysięga i zobowiązuje się do wywiązywania z obowiązków od 2-10 wiecz. Wyjątkowo może odstąpić od wywiązywania z obowiązków.

Agencja: w Białym, Noworodocka, Myszkowa, Zawierza, Piotrkowa, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarsa kop. 3.

Mączka Nestle'a

znana jako najlepszy środek odżywczy dla dzieci i rekonwalescentów

NADESZŁA

w nowym opakowaniu polskim

i jest do nabycia w poważniejszych aptekach, składach aptecznych i większych sklepach kolonialnych.

Opakowanie polskie

daje gwarancję świeżości mączki

Cena detaliczna

Mk. 2. za puszkę.

Polska a Rosja.

W Lozannie wyszła broszura syna Henryka Sienkiewicza p. t. „Polonais et Russes”. Autor omawia przeciwieństwa polsko-rosyjskie i charakteryzuje je następująco:

Polacy i rosjanie, mimo sąsiedztwa, urabiali s'oją narodowość w zupełnie odmiennych warunkach i już na samym początku zostali rozdzieleni tak ważnymi czynnikami, jak: religia, pismo i kalendarz, a więc niejako podstawowymi elementami cywilizacji. Przyjęcie przez polaków religii z Rzymu, przez rosjan z Bizancjum, rozdzieliło oba narody bardzo głęboko i bardzo istotnie. Dalszy rozwój dziejowy miał te różnice jeszcze bardziej pogłębić.

Polska pozostawała w ciągłym związku z Zachodem, z nim razem przeżyła rycerstwo, odrodzenie, reformacje, encyklopedję, Rosja zaś znalazła się pod zupełnie innymi wpływami. Szły one na Rosję naprzód z Bizancjum, potem ze wschodu mongolskiego, łącząc się ze sobą w tak osobliwy sposób, że dzisiaj nie umiemy odróżnić, które rysy rosyjskie są bardziej bizantyjskie, a które bardziej mongolskie. Ta różnica wpływów kopała coraz większą przepaść między obu narodami.

W rozwoju swoim Polska utraciła ciągłość tradycji, Rosja (narodowo zresztą tylko napół słowiańska) różni się od Polski i wszystkich narodów europejskich tem, że nie posiada żadnych tradycji, co jest nawet jednym z dowodów jej nihilizmu — objawiającego się zarówno w sferze moralnej, jak i politycznej.

Dlatego też dusza rosyjska jest tak niezrozumiała dla duszy europejskiej. Jeżeli literatura rosyjska jest czytana, to tylko jako coś egzo-

tycznego, jako coś zasadniczo niepodobnego do literatur europejskich. Krew fińska zostawiła ślady w rysach rosyjskich, panowanie tatarskie w charakterze rosjan.

W ten sposób trzy czynniki zasadnicze, formujące narodowość: 1. rasa, 2. wychowanie historyczne, 3. klimat, oddzieliły rosjan od europejczyków w ogólności, od polaków w szczególności. Klimat był tu rzeczą bardzo ważną. Całe terytorjum dawnej Polski znajduje się, w klimacie europejskim, klimat Rosji jest już azjatycko-syberyjski, a to zdecydowało także o zasadniczej różnicy w charakterze obu narodów.

Jest wogóle pytanie, czy Rosja dzisiejsza może być zaliczona — mimo reform Pictra Wielkiego — do narodów o cywilizacji zachodniej. Wielu historyków (między nimi M. Leroy-Beaulieu) odmawia Rosji tej wspólnoty.

Jak tedy mogą żyć pod jednym rządem dwa narody, które mówią wprawdzie językiem wspólnego pochodzenia, ale różnią się wszystkim, co stanowi cywilizację narodu i jego charakter: religiją, tradycjami, literaturą, sposobem myślenia, ideologią, dążeniami? Szwajcarja nie może być tutaj przykładem, gdyż rosyjska racja stanu obca jest wszelkiej federacji, a władztwo narodu rosyjskiego jest przez nią uważane za dogmat.

Więcej niż wątpliwym jest, czy nawet szeroka autonomia, dana Polsce przez rząd rosyjski, zdolałaby tę sprzeczność usunąć. Byłby to tylko półśrodek, nie wykluczający ani scysji, ani braku zaufania, nie odpowiadający ponadto dążeniom i prawom narodu polskiego. Jedynym sposobem, prowadzącym do trwałego ugruntowania pokoju w Europie, jest uregulowanie kwestji polskiej.

Charakterystycznym jest fakt, że te poglądy publikuje syn Sienkiewicza pod auspicjami nazwiska, które dotąd w poczet swoich świętych zaliczali z wiedzą czy bez wiedzy znakomitego pisarza zwolennicy orientacji szerokoletorowej.

Co Bloch mówi o obecnej wojnie?

Ciekawe relacje znajdują się w obszernym dziele Jana Blocha pod tytułem: „Przyszła wojna...” napisanym przed kilkunastu laty. Gdyby wykreślenie wojny z życia ludzkości zależnym było wyłącznie tylko od poznania straszliwych następstw zbrojnej walki narodów, to autor „Przyszłej wojny” zostałby zapisany w dziejach świata, jako jeden z twórców wiecznego pokoju.

Wychodząc właśnie z tego założenia, Bloch twierdził, że rozbrojenie pewszeczne nastąpić musi, że wojna, w której przewidywaniu mocarstwa europejskie wzmacniają ustawicznie swoje siły zbrojne, nie może i nie powinna dojść do skutku, że same przymierza zawarte na wypadek tej wojny, czynią ją prosto niemożliwą ze względu na monstrualne rozmiary

i na ogólną ruinę, która by przyszła w ślad za nią. Niestety, wojna narodów wybuchła, a o rozbrojeniu będziemy mogli znów marzyć po zawarciu pokoju.

Bloch nie wyobrażał sobie, jakby się ukształtowała taka walka mas, które określał na 5—6 milionów. Zapytuje się, czy możliwe jest jednolite kierownictwo takich milionowych armij? A jednak, okazało się, że jest ono możliwe, że znaleźli się tacy genialni wodzowie, dla których obrymiał teatr wojny stanowi przystępną szachownicę dla gry dokładnie obmyślonej. Nie przypuszczał nawet Bloch tego, że na tej szachownicy tę grę wykonywać będzie trzy razy po sześć, czy bodaj więcej milionów! Miarodajne wnioski na przyszłość zazwyczaj wysnuwamy z analogicznych wniosków z doświadczeń przeszłości. Tymczasem, jak to widzimy, obecna wojna toczy się w całkiem nowych pod wielu względami warunkach. Przyszła wielka wojna, jak twierdzi Bloch, nie dałaby stanowczego zwycięstwa, natomiast zaś wszyscy jej uczestnicy wyszliby z walki społeczenie i ekonomicznie zrujnowani do szczytu.

Wład. Jez.

Niemieckie biuro centralne dla pośrednictwa pracy mieszczące się dotąd w domu W-go Kindermanna na ul. Teatralnej Nr. 26, z dniem 5-go Grudnia przeniesiono do domu W-go K. Malinńskiego przy ul. Teatralnej 36 17. w podwórzu naprzeciwko Orskomedantury.

Miliony na policję.

Warszawski „Dziennik Polski” w jednym z ostatnich numerów podaje zestawienie wydatków, jakie ponosiło społeczeństwo nasze na utrzymanie policji warszawskiej. Okazuje się, że jeden tylko cyrkuł kosztował prawie rb. 200,000 rocznie, co na 15 cyrkułów, jakie ma Warszawa, wynosi mniej więcej 3 miliony rubli.

Koszty utrzymania jednego cyrkułu, podług autora artykułu p. E. Sliwińskiego wynosiły poszczególnie:

Wynagrodzenie personelu cyrkułowego wynosiło podług norm magistrackich:	
Komisarz rocznie rb. 2000.— i mieszk.	
Pomocnik komisarsza	1200.—
2 pomocnik komisarsza	1000.—
Adjukt	600.—
1 pomocnik	450.—
1 pomocnik	600.—
4 kancelistów po 450.—	1800.—
20 rewirowych po 560.—	11200.—
1 feldfelbel	300.—
15 stójk. starsz. po 216.—	3240.—
40 stójk. młodsz. po 180.—	7200.—

Razem rb. 29590.—

Ponieważ lokal cyrkułowy kosztował 11,000 rb. rocznie, przeto cały koszt utrzymania cyrkułu, ponoszony przez zarząd miasta, wynosił około 40,590 rb.

Zobaczymy teraz, jakie dochody miała policja z opłat nielegalnych: Komisarz:

Od właścicieli 620 domów na Nowy Rok po 10 do 50 rb. od domu, średnio około 20 rb. od domu, razem rubli	12.400
1200 aktów stanu cywilnego, przeciętna opłata po 10 rb.	12.000
Załatwianie spraw budowlanych, jako to: pozwolenia na zakładanie fundamentów, rozpoczynanie robot, przeróbki, nieodbijanie tynekw etc.	7.000
Haracz z fabryk i warsztatów rękodzielniczych	7.500
Haracz z bazarów	1.200
Pracownie masarskie, piekarnie, mleczarnie i inne zakłady, podlegające przepisom sanitarnym	3.000
Restauracje i sklepy	3.000

Razem 46.100

Pomocnicy komisarza: 2 pomocników, których dochody wynosiły razem około 50 proc. haraczu, ściąganego przez komisarza, czyli po 11,500 rb.

28.000

Rewirowi: 620 właścicieli domów po 2 rb. miesiecznie i po 2 rb. na Nowy Rok, czyli po 26 rb. około

17.000

Z restauracji, fabryk, sklepów, piekarni i za wszelkie posiadzenia policyjne

66.600

Policjanci: Od sklepów, przekupek i handlarzy ulicznych, woźniców, dorozkarzy etc.

20.000

Biurowi: Za drobne usługi funkcyjarszom cyrkułowym:

W sekretarjacie 4.000

W wydziale meldunkowym 5.000

W wydziale sądowym 30.0

W wydziale wywiadowczym 5.000

Drobnym urzędnikom 2.000

19.000

Razem 191.100

Są to cyfry warszawskie, dotyczące miasta o ludności 800,000, z czego biorąc w przybliżeniu stosunkowo z Częstochową, wypadnie, że nasza policja częstochowska kosztowała ludność minimalnie 10 razy mniej, czyli co najmniej trzecią część miliona.

Jak informują ludzie kompetentni, fundusze, które zbierał komisarz, częściowo grzęzły w jego kieszeni, częściowo zaś wędrowały wyżej, dla władz wyższych, według zgóry ułożonych norm i uświęconych tradycją zwyczajów.

Zestawienia powyższych rachunków wynika, że pensje, otrzymywane przez funkcyjarszuj policji, były tylko nieznacznym dodatkiem do haraczów, ściąganych od ludności.

Doktor BRONIATOWSKI
PAWEŁ
 Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 24.
 Choroby skórne, płciowe, włośnienicy i Kosmetyka lekarska. Przyjmie od 9-12 rano i od 4-8 po poł. Płatn. od 3-4 tygodni. Słynie wrodzonymi wstrząsami SALWARSANU (BATA 005 i 014) i dajacymi łaskę na syfilis.

„Książka Marek“

Przed sobotniem wystawieniem „Książki Marka“ w teatrze „Corso“.

Pod wpływem Towiańszczyzny, powstał szereg utworów naszych wieszczów poezji, a między innymi „Sen srebrny Salomei“ i „Książka Marek“ Juliusza Słowackiego.

Ten nowy prąd umysłowy, pojęty, jako wcielenie ducha w wszechświecie, położył swe piętno na duszy twórcy „Anhellego“, który stał się bardziej cierpliwym, bardziej zrównoważonym i spokojnym.

I oto ów duch szarpający się unoszony na skrzydłach gurejącej fantazji, ów tytan i władca sfer podniebiańskich—przeistoczył się w apostoła-kapłana, służącego gwiernie „marmurowej kochance, która na grobach ludzkich stoi, a dla kochanków swoich dopiero po śmierci ma łzy i uciechy“.

Na nowej dziedzinie myśli spotyka Słowacki—Kaldersona.

I czem był dlań Byron w pierwszym okresie twórczości, czem Daube i Szekspir w dobie najbujniejszego rozwoju, tem w ostatniej epoce stał się dlań Kalderson.

— Oddał poeta—pisze Biegeleisen —jak bohater tragedji hiszpańskiej stać będzie twardo przy św. chorągwi, a poświęcając życie swe w obronie twierdzy ducha, zajaśnieje blaskiem męczennictwa.

Wyobrażeniem tej idei stało się „poema dramatyczne“ w trzech aktach „Książka Marek“ napisanej w 1843 roku w Paryżu.

Akcja w dramacie tym odbywa się w roku 1768 i osnuta jest na tle konfederacji barskiej.

Słowacki rzuca w twarz rękawicę szlachocie polskiej, tonącej w zdradzie, przekupstwie i rozwiązłości.

Jej przedstawicielem w „Książce“ jest pan Kossakowski, który z grabieżcy, rabunków, opłaca swe długi, a w pojęciu opinii i narodu uważany jest za patriotę i obywatela.

Książka Marek charakteryzuje go słowy:

A to służalec szatański,
Człowiek mordu i grabieżcy,
Gwałtownik i pijanica!
Pusty jak diabła kaplica,
Krzyk jak wojna kokosza,
Złodziej publicznego grosza,
Obdzierca domów, kapituł,
Chodząca jakaś szkarada:
Do którego nie przypada
Żaden dawny polski tytuł,
Starosta? — Lecz on na głowie
Niema zasług, ani lat!
Podskarbi? — Sam niech powie
Niechaj publicznie obwieści
Ile grosza wczoraj skradł;
Czesnik? — ale on bez czesio!
Miecznik? — ale on jest kat!
Nawet nie człowiek! bo oto
Leży jego jeden brat,

Z którego krew szczerzota,
Tak czysta, młoda, rumiana,
Ojczyźnie ofiarowana.
Ten człowiek wytoczył z serca,
Więc nie człowiek, lecz morderca.
Stoi pod nami i zgrzyta,—

W przeciwstawieniu do różnych Kossakowskich—bohaterem jest książka Marek, szermierz i bojownik, który idzie w bój, by szczyt—jak powiada Judyta—

„Nu tam teraz u Moskala
Wielki strach Chrystusa Pana;
Książka wziął krzyże, zdjął ornaty,
Duchem rozrywa harmaty,
I w białym świeci habicie
I krwi ma aż po kolana“

by zdrajcom z Braneckim na czele cisnąć:

Oto naród mój zabito!
Oto patrzaj, tam w oddali
Płomień... Dom się Boży pali
Nad ognistej krwi strumieniem—
I niebo kole płomieniem,
Jak miecz Archanioła kręty,
Już na brusie podciągnięty,
Ostrzem postawiony w górę
Miecz, gotów karać naturę!
Ludzi,—że są przeciw cności,
Braci,—że rwą serca bliźnie,
Polaków,—że przeciw ojczyźnie,
Winnych,—że są w ciemności,
Winnych,—że w jasności ślepi.
Oto miecz z płomieni różnych,
Co wkrótce niebo rozszepie,
Potem się na domach próżnych
Powali, szwisząc jak zmija,
I powali i nakryje
Gwałty, płacz, mordy rumiane.

Jeszcze na łożu śmiertelnym Książka Marek rzuca gromy:
Kto tu śmierci jest mojej przytomny,
Niech widzi jak ręka Boża,
Biorąc jeden duch ogromny,
Podnosi całe stworzenie;
Nawet trupy ściga z łoża,
I przez trumien odemknienie
Pomiędzy ludzkimi duchy,
O zrucającym łańcuchy,
Zaświadcza pośród śmiertelnych.
Kto żyw—niech słucha weselnych
Harf, co grają różnym tonem;
Kto duch—niech duchowi memu,
Jak księżycowi złotemu,
Będzie blaskiem i ogonem.
Bo ja ojczyzno być muszę
Duchem, stróżem i patronem;
I wyżej porwywać dusze,
A żadnej ziemi nie skalac;
Ale wszystkie pozapalać
Na nowe wieki i czyny.
A teraz zdjąć z tej mieściny.
Gdzie władza dżuma i trwoga,
Zaraz, jak sztandar siny,
I z chorągwią tą odejść do Boga,
Do którego mię boleść porwa.

Już w czytaniu „Książki Marek“ wywiera silne wrażenie: posiada swój własny „prosty“ styl, będąc jedną z pereł w koronie, ozdabiającej skroń nieśmiertelnego twórcy.

W interpretacji scenicznej „Książki Marek“ niewątpliwie wywiera głębsze jeszcze wrażenie.

Rozmówki urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. R. T.) Urzędowo donoszą 3 grudnia:

Wschodni plac boju.

Na większej części frontu nie zaszły żadne fakty godne zanotowania. Ze sztabu generała von Linsingena donoszą, że wojska nasze napały pod Podczereviczami nad Styrem, na północ od linii kolejowej Kowel—Sarny, na wysunięty naprzód oddział rosyjski i wzięty do niewoli 66 jeńców.

Zachodni plac boju.

Dwa monitory nieprzyjacielskie ostrzeliwały bezskutecznie okolice Westende. Na południe od Lombardzye, koło Neuport rozproszono oddział francuski, przyczem wzięto do niewoli kilku jeńców. Poza tem sytuacja nie wykazuje żadnych zmian, w porównaniu z dniami ubiegłymi. Na zachód od Rooge strzały nasze zmusiły do wyładowania dwupolowiec francuski, którego załoga, składająca się z dwóch oficerów, wzięliśmy do niewoli.

Balkański teren walk.

Na wyżynach, położonych na południowy zachód od Mitrowicy wojska nasze toczą zacięte i pełne powodzenia walki z poszczególnymi oddziałami wojsk nieprzyjacielskich. Przy tej sposobności wzięliśmy do niewoli 1200 Serbów.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. R. T.) Urzędowo donoszą 2 grudnia:

Rosyjski plac boju.

Nic nowego.

Włoski plac boju.

Włosi ponawiali swe ataki na przyczółek mostowy Tolmino i na nasze górskie stanowiska na północ stąd.

Przed miejscowością—Mrzli Vrh złamały się trzy, a przed grzbietem góry, na północ od Dolje dwa ataki nieprzyjacielskie.

W kotlinie Tolmino zburzyła artylerja włoska wieś za naszym frontem. Przyczółek mostowy znajdował się znnowu w ogniu; był on wielkimi siłami kilkakrotnie lecz bezskutecznie atakowany.

Około Oslavija usiłowała nieprzyjacielska piechota pod osłoną mgły przetrwać się. Oddział naszego pułku piechoty Nr. 57 odparł tu 3 natarcia Zresztą do wielkiej walki piechoty nie doszło.

Serbski plac boju.

Dzisiaj rano wkroczyliśmy do Plevlji. Zajęcie miasta było rezultatem zacie-

tych walk. Kolumna, która dostała się do Metalka—Sattel odrzuciła nieprzyjaciela około Boljanic. Grupa wojsk, która przysunęła się do Priboja szturmowała wyżyny na północ od Plevlji, trzecia zaś rozproszyła Czarnogórców pod Jabuka.

Wojska nasze witane były przez mahometańską ludność z radością.

Na południowy zachód, od Mitrowicy jeden oddział austriacko-węgierski wzięł do niewoli 4,000 Serbów i zdobył 2 działa i 100 koni. Bułgarzy kontynuują pościg w kierunku Diakovy.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 1 grudnia:

Po południu:

Z nocy niema nic do doniesienia oprócz silnego ostrzeliwania przez naszą artylerję w odcinku Frise, w połączeniu z bezwocnym wysadzeniem min przez Niemców.

W okolicy Arras zaatakował w ciągu wczorajszego dnia jeden z naszych lotników poza nieprzyjacielską linią dwa niemieckie aparaty lotnicze, z których jeden zmuszony został do wyładowania, drugi zaś ścigany był przez naszego lotnika, aż do Douai. Jeden francuski lotnik zrużił w dniu 28 listopada sześć 90-cio milimetrowych granatów na dworzec i sąsiednie baraki w Lens, czyniąc duże straty.

Wieczorem:

Ożywiona działalność artyleryjska na różnych punktach frontu.

W Belgji spowodowała nasza artylerja około Boesinghe ze znacznym udziałem artylerji angielskiej znaczne straty w nieprzyjacielskich fortyfikacjach.

W Artois trwały ożywione walki artyleryjskie na północ od Bois en Hache, w wąwozie Angres i na drodze do Bethune.

Między Somme i Oise trwało silne ostrzeliwanie naszych stanowisk około Daucourt, Marquvilliers i Lecesstier w okolicy Rohe. Nasze baterie odpowiadały z powodzeniem. Na drodze od Chaulnes do Rohe zmusiliśmy ogień artylerji do cofnięcia się pociąg pancerny.

Na północny wschód od Soissons, na drodze z Bussy do Bresny rozbiła nasza artylerja kolumnę piechoty niemieckiej.

—:—

Z parlamentu rumuńskiego.

O otwarciu parlamentu rumuńskiego podaje Biuro Wolffa następujące szczegóły:

Gdy król z następcą tronu jechał ulicami stolicy do kościoła, gdzie się odbyło nabożeństwo przed otwarciem parlamentu, witała go licznie zgromadzona publiczność.

W parlamencie zgromadzili się

13)

UWAGI

w sprawie programu szkół początkowych.

Program

Nauki Religji Rzymsko-Katolickiej dla szkół ludowych i miejskich.

(Ciąg dalszy).

Sędziowie byli figurą 12 apostołów, którzy także przy pomocy niewidzialnej swej głowy—Jezusa Chrystusa, zwyciężyli bałwochwalstwo i po całym świecie rozpowszechnili Chrystusową naukę.

Gedeon zwycięża. Bóg powołuje Gedeona. Runo Gedeona. Zebranie wojska. Porażka. Samson i jego zwycięstwa. Młodość Samsona. Zatarę z wrogami. Uwzięcie Samsona. Zemsta i śmierć Samsona. Heli i Samuel. Dzieciństwo Samuela. Zli synowie Helega. Bóg rozmawia z Samuelem. Porażka Izraelitów. Arka przymierza u Filisty-

nów. Dobroć Ruty nagrodzona. Podróż Eliemelcka do ziemi Moab. Rut wychodzi za Boozą. Ustanowienie pierwszego króla. Izraelici proszą o króla. Samuel namaszcza Saula. Sprzeniewierzenie się Saula. Saul był figurą żydowskiej synagogi. Młodość Dawida. Samuel namaszcza Dawida. Dawid na dworze Saula. Samuel był figurą św. Jana Chrzciciela. Obaj byli uproszeni u Boga przez swoich rodziców i wczesnie poświęceni na służbę Panu. Obaj wzywali naród do pokuty. Samuel był ostatnim sędzią i namaścił Dawida, króla ziemskiego; św. Jan był ostatnim prorokiem i ochrzcił Pana Jezusa, króla niebieskiego.

Dawid zwycięża Goliata. Wojna z wrogami. Spotkanie Dawida z Goliatem. Zwycięstwo nad Goliatem. Zwycięstwo Dawida nad Goliatem — obraz zwycięstwa Zbawiciela nad szatanem nieprzyjacielem rodu ludzkiego. Nięsnaski między Saulem a Dawidem. Zazdrość Saula. Przyjaźń Dawida i Ionatana. Saul ściga Dawida. Bunt Absalona. Upadek Dawida i jego zał.

Bunt Absalona i ucieczka Dawida.

Śmierć Absalona i powrót Dawida. Przeniesienie arki przymierza i śmierć Dawida. Wzniesienie Jerozolimy. Śmierć Ozy. Przeniesienie arki. Zamiar wzniesienia świątyni. Śmierć Dawida.

Dawid wiele bardzo prorokował o Jezusie Chrystusie i ułożył na cześć P. Boga wiele hymnów, nazwanych psalmami. Zbiór tych psalmów nosi nazwę Psalterza Dawidowego. Dawid był jednym z przodków Zbawiciela, dlatego to Jezus Chrystus zowie się czasem Synem Dawidowym. Oprócz tego Dawid był wiernym wyobrażeniem Jezusa Chrystusa w wielu wydarzeniach swego życia. Pochodził on z Betleem; zwyciężył najsilniejszego z wrogów—Goliata, był przesładowany — okazał się wspaniałomyślnym względem swych prześladowców, był królem i zarazem prorokiem.

Król Salomon i jego mądry Sąd. Mądrość Salomona. Spór matek. Sąd Salomona. Upadek Salomona. Budowa i poświęcenie Jerozolimskiej świątyni. Wzniesienie świątyni. Poświęcenie świątyni. Ogień pali ofiarę.

Kościół Salomonowy chociaż bardzo bogaty i piękny, jednak był tylko słabym odbiciem wspaniałości i bogactwa naszych kościołów, w których jest obecnym sam Jezus Chrystus w świętej Eucharystji.

OKRES CZWARTY.

Stopniowy upadek Królestwa Izraelskiego. Od Roboama do Chrystusa. (975 do Narodz. Chrystusa).

Podział Królestwa. Posłowie u Roboama. Oddzielenie się 10 pokoleń. Żydzi wpadają w bałwochwalstwo. Wojny domowe. Bóg posyła proroka Eljasza. Zjawienie się proroków. Zapowiednia głodu. Eljasz w Sarepcie. Wskreszenie syna wdowy. Ofiara Eljasza. Eljasz upomina Achaba. Ofiara Baalowi. Ofiara Eljasza. Ukaranie chciwości Achaba i Iezabeli: Achab krzywdzi Nabota. Eljasz zapowiada karę. Śmierć Achaba i Iezabeli. Prorok Elizeusz i jego cuda. Eljasz wzięty do nieba. Dzieci ukarane za nieuszczepianie. Uzdrawienie Naamana. Giezy dotknięty trędem. Wspaniałomyślność i prośbota Elizeusza. Elizeusz niweczy zasadki wrogów. Głód w Samarii. Cud u grobu Elizeusza. Prorok Jonasz i Niniwa. Bóg posyła Jonaszę do Niniwy. Burza na morzu.

d. c. n.

posłowie i senatorowie, a krótko przed godziną 12 zjawił się król z następcą tronu i wszystkimi ministrami, witały burzliwie przez cały parlament. Gdy król rozpoczął mowę tronową słowami: „Panowie senatorowie i posłowie, odezwał się z katedry, gdzie się znajdował poseł Mille, wydawca gazet rusofilijskich, „Deminenta” i „Adverul”, głos, nie dosięgłszy wszędzie: „Precz z rządem!”. Cała izba odpowiadała grzmiącymi okrzykami na cześć króla.

Po kilku minutach król znowu rozpoczął czytanie, gdy z tego samego kąta uczyniono ponownie próbę przerwania mu okrzykiem przeciw rządowi. Na to odpowiedziano powtórnie demonstracyjnymi oklaskami całej izby.

Podczas czytania mowy tronowej, oklaskiwano ustępy, mówiące o interesach, których obrona spoczywa na armii, dalej słowa, wywołujące do je dności wewnątrz. Ostatnie oklaskiwa- ła cała izba z nielicznymi wyjątkami, do których należał Filipescu.

Po odczytaniu mowy tronowej trwały oklaski długi i wciąż się powi- ały, co świadczyło, że posłowie chcieli zatrzeć wrazenie niemile, które wywołała jednostka. Oklaskiwali wszyscy.

Zamieszanie chciał wywołać Mille, którego jeden z posłów, stojących obok, uderzył w twarz, a po posiadzeniu inni obili go.

Odmowa Grecji.
„Tribuna” podaje telegram z Aten, według którego sytuacja tamże stała się nieco poważniejszą. Skuludis wręczył posłem czwórporozumienia odpowiedź grecką na ostatnią notę i o- świadczył, że żądania wycofania wojsk greckich z Salonik i strzeżenia strefy nadmorskiej, zakwestionowałyby neutralność Grecji i zlamalyby ją.

Zjazd cesarza Nikołaja z królem Rumuńskim.

„Koslnische Zeitung” w jednej z depesz sofijskich komunikuje o możliwości zjazdu cesarza rosyjskiego z królem rumuńskim w Reni, co jednakże na zmianę postawy Rumunii nie może wywrzeć żadnego wpływu. W obecnym położeniu jest wykluczo- nym, aby czwórporozumienie mogło Rumunję pozyskać dla swych celów. Wedle informacji rosyjskiej gazety „Dzień”, w tych dniach ma nastąpić na rosyjsko-rumuńskiej granicy, w Ugeni, zjazd członków rządu rumuń- skiego z przedstawicielami Ententy.

Duma państwowa.

Jako ostateczny termin zwołania Dumy naznaczono 12-go grudnia nowego stylu. Sesja trwać będzie prawdopodobnie tylko kilka dni.

Zatonicenie kontrtorpedowca.

Angielski przeciortorpedowiec „Per- vent” najechał na minę i zatonął. Z osady uratowało się tylko pięciu ludzi.

Pokojuowy pochód krzyżowy.

„Berlingske Tidende” dowiaduje się z Waszyngtonu:

Liczne zebrania masowe odbywały się w całym kraju i wystąpił deputa- cję do prezydenta Wilsona, ażeby spróbował oficjalny „pokojuowy pochód krzyżowy”. Wątpliwe jednak, czy prezy- dent się na to zgodzi, gdyż wszystkie sprawozdania ambasadorów a- merykańskich przy mocearstwach pro- wadzących wojnę, orzekają, że wszel- kie próby pokojowe nie mają widok- ów powodzenia, dopóki niema pod- stawy do zawarcia takiego pokoju, któryby po strasnym rozlewie krwi zapewnił Europie długotrwały spokój. To też większa część pism amerykań- skich zapatruje się na ów projekto- wany „pokojuowy pochód krzyżowy” — humorystycznie.

Odnaczenia.

Marszałek polny, Mackensen, mia- nowany został szefem 3 zachodnio- pruskiego pułku piechoty Nr. 129; generał artylerji Gallwitz postawiony został a la suite 6-go bawarskiego pułku artylerji Nr. 76. Liście dębowe do orderu „Pour le Merite” otrzymali generałowie Kosch i Seekt. Order „Pour le Merite” otrzymał generał- porucznik Winkler.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 5 w niedzielę Sabby Op. Niceta B. W. Wochód słońca o godz. 7 m. 55. Zachód słońca o godz. 3 m. 46.

Wiadomości Historyczne:
1830 Chłopicki generał obejmuje dyktaturę powstania.
1517 Król Zygmunt i żalubia Bona Szozra.
1794 Stanisław August jedzie do Grodna.
1668 Podpisanie konwulji Konwoickiej w podzielnik stanów Polski i Litwy.

Na wieczny spoczynek.

Wczoraj w sobotę o godz. 9 rano z domu № 42 przy Alei II gdzie mie- szkała zmarła s. p. Aniela Zwanowa, wyruszył w stronę kościoła parafjal- nego św. Zygmunta orszak pogrzebo- wy. Eksportował ks. Urbański w a- syście ks. ks. kan. Ciesielskiego i Kotnowskiego. Licznie zgromadzeni znajomi i przyjaciele zmarłej, oraz uczniowie szkół towarzyszyli śmier- telnym szczałkom do Fary, skąd po nabożeństwie żałobnym kondukt wy- ruszył ku omentarzowi na Kulach. Prowadził jak poprzednio ks. Urbań- ski w asyście ks. Kotnowskiego.

Niechaj Jej ziemia lekka będzie!

Podziękowanie.

Siostry Miłosierdzia św. Wincen- tego a Paulo w Schronieniu św. An- toniego, składają serdeczne „Bóg zapłać” Wielebnym Księtom Kano- nikom W. W. Ojcom Paulinom, W.W. Księgom od św. Barbary i św. Zyg- munta, W.W. Zgromadzeniom Sióstr, i wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie s. p. Stefani Ga- wrońskiej Siostry Miłosierdzia,

Przełożona.

Miesięczne posiedzenie Komitetu Doraźnej Pomocy.

W poniedziałek 4 grudnia jako w pierwszy w miesiącu w lokalu przy ul. Staszycza odbędzie się o godz. 3 po południu zwykłe miesięczne po- siedzenie Komitetu Doraźnej Pomocy.

Oziesiejsza próba.

Przypominamy, iż dziś w niedzie- le o godz. 3 po południu członkowie b. towarzystwa muzycznego „Im. Mo- niuszki”, którzy, jak już pisaliśmy, podczas świąt Bożego Narodzenia śpiewać mają w kościółku Panien Imienia Marij tradycyjnę kolendy, od- będą w mieszkaniu gospodarza towa- rzystwa, p. Markiewiczza, generalną próbę.

Protesty weksli.

Dla zainteresowanych wystawców, jak i posiadaczy weksli ważną będzie wiadomość, że wszystkie weksle ce- lem zabezpieczenia ich prawności ma- ją być przed dniem 31 grudnia b. r. zaprotestowane.

Rejent w Częstochowie.

W tych dniach przybył do nasze- go miasta p. Władysław Jezewski, rejent, który rozpoczyna czynności od poniedziałku 6 grudnia b. r. w lokalu hipoteki, Szkolna № 3.

Potrzeba robotników.

Biurowi Komisji pośrednictwa w pra- cy Dojazd 9, ogłasza, iż poszuku- je się:

rzeźników, tokarzy, ślusarzy, zwy- czajnych robotników, do robót gospo- darskich—mężczyzn i chłopców.

Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pra- cy przy ul. Dojazd 9.

Z biura komisji pośrednictwa w pracy.

Z Biura komisji pośrednictwa w pra- cy przy ulicy Dojazd Nr. 9 wyjechało w ciągu ub. miesiąca listopada zagranicę do pracy ogółem 738 robot- ników.

Przez czas istnienia biura wyje- chało 6,238 osób.

Ruch ludności.

W ciągu ubiegłego tygodnia, za- notowano w parafji św. Zygmunta u- rodzeń 14 i zgonów 25. Ślubów z po- wodła adwentu nie zawierano.

Odwilż.

Po śnieżnych zawiejach i mrozach nastąpiła nagle odwilż. Toppnieje śnieg i na jego miejscu tworzą się kałuże i błoto.

Ciepłej się zrobiło, mimo to zgni- ła, jak obecnie, pogoda więcej doku- cza, niż ostra zima.

Jesień jeszcze raz powróciła lecz niezadługo zostanie zmuszona ustąpić z miejsca, a może zima będzie zgni- ła, jak to miało miejsce poprzedniej zimy.

Scinanie drzew.

Wiele drzew w starym parku po- chyliło się niezmiernie, grożąc wy- wroceniem się, a co za tem idzie pe- wnym „nieszczęściem, w razie, gdy- by wypadek miał miejsce w dzień, gdy liczni przechodnie korzystają z arterji komunikacyjnych parku. To też powstała przy Radzie Miejskiej, Komisja Plantacji, zarządziła scinanie tych drzew, zwłaszcza jeśli rosną wzdłuż alei, zwiększając niebezpie- czeństwo. Kilku delegowanych do te- go robotników zajmuje się pracą po- wyższą i już parę kolosów, pamięta- jących nie dziesięcie czasu, pod działaniem piły i uderzeniem siekiery, legło, sytych żywota.

Sprawozdanie kuchni Doraź- nej pomocy.

Liczbą e b i a d ó w wyda- nych w ub. tygodniu w kuchniach Dor. pomocy, przedstawia się, jak nastę- puje:

Kuchnia nr. 1	— 13,994
" " 2	— 11,998
" " 4	— 13,442
" " 5	— 1,260
" " 6	— 526

Razem w 5 ciu kuchniach wyda- no w ubiegłym tygodniuwo 41,220 o- biadów.

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

- 387—Slanek Jan, 178—Galeta Fran- ciszka, 114—Leszek Zofja, 212—Wasik Juljanna, 111—Rotomowska Aleksan- dra, 113—Respondek J.
- 109—Bahowski Jan, 215—Minea- ka Marja, 391—Kulik Aniela, 109—Dor- bisz Józefa, 110—Dudek Konstancja, 392—Kowalska Marjanna, 394—Koch Józef, 396—Kulc Jan, 209—Walenta Józefa.
- 372—Skłarska Franciszka, 378—Sneko Marja, 214—Makowska Marjan- na, 58—Tluchowska Marja, 107—Ra- decki Jan, 375—Stańska Marjanna, 202 Peter Karolina.
- 47—Huzik Józef, 112—Rubik Hele- na, 114—Respondek Ewa, 217—Matu- siak Salomeja, 111—Leszczyńska W., 93—Nowakowski Józef, 80—Zenda Tomasz.
- 386—Sintek Władysława, 207—Pi- nis Jadwiga, 206—Postawek Marjanna, 43—Ogrodnik Józefa, 384—Starczow- ska Rozalja, 204—Rahula Wiktoria, 290—Kubik Antonina, 116—Jaśkiewicz Marjanna, 216—Muttke Teodor, 191—Badoro, 393—Kołodziejczyk Wiktoria, 392—Stachurska Marjanna, 199—Ba- naszkiewicz Marja, 112—Darda Michał, 395—Kowalska Walerja, 397—Kowal- czyk Marjanna, 110—Ryżenkowa Mar- janna.

Listy zwrotne:
123—Bolesław Pala, 125—Jedynak Antoni, 127—Krzywoński Władysław, 129—Sosnowski Michał, 181—Obarza- nek Józefa.
115—Wachnik Władysław, 117—Da- browska Apolonja, 119—Pułanik Ro- man, 122—Tomaszewski Antoni.

Odpowiedzi od zarządów:

32—Blok Michał, 34—Suchłowski Franciszek, 36—Kaczmarczy Wład- ysław, 38—Wever Edmund, 33—Zalas Franciszek, 35—Nietresa Stanisław, 37—Jabłoński Jan, 39—Celt Ed- mund.

Z „Paryskiego”.

Wobec powodzenia, jakim się cie- szy niepowodzenie na nasze stosunki wystawiony i grany dramat p. t. „Noc w Belwederze”—dyrekcja pozostawia go do wtorku 7 grudnia w programie, zmienione jedynie będą obrazy kine- matograficzne, z których pierwsze miejsce należy się wspaniałemu dra- matowi z życia amerykańskiego p. t. „Smutne wspomnienie”. Następnie trzeba wymienić przepiękny fanta- styczny obraz w kolorach: „Czary Amora”. Program wypelnia „Wyspa Mayorka”—z natury i niezmiernie ko- miczny obraz p. n. „Droży krewni”.

Z „Odeonu”.

„Zemsta za ojczyznę”—tak nazy- wa się wybitny dramat wojenny, de- monstrowany obecnie w „Odeonu”. Wspaniałe, pełne grozy, aktualne sceny, jak również gra artystów ze slyn- ną Hesperją w roli głównej, wynoszą ten obraz do rzędu arcydzieł sztuki kinematograficznej.

Prócz tego demonstruje „Odeon” szereg pięknych obrazów, holdujących przedewszystkiem nauce, jak np. „Metalurgia współczesna”, „W 10 mi- nut na około świata” i sensacyjne „Wspomnienia ze sprawy Bejlisa w Kijowie”. Programu dopełnia pełen humor obraz p. t. „Zmiana sytuacji”.

Kradzieże.

Z mieszkania Walerji Pajak, za- mieszkanej na Kulach skradziono ża- kiet damski, jak również parę kolo- szy. Sprawcy nieznan. Podejrzenie pada na żebaczkę, kręcącą się tam podówczas.

W nocy z piątku na sobotę z pi- wnicy p. Szumachera, zamieszkałego w domu Nr. 38 przy Alei II, niezna- ni sprawcy, ukreśliwszy kłódkę, skra- dli dwie kaczki. — Podjęto docho- dzenia.

W nocy z wtorku na środę Anto- niemu Ciepurze, zamieszkałemu przy ulicy św. Rocha skradziono z komer- ki prawie korzec węgla. Sprawcy nieznan.

Z Kłobucka.

Wydział zaprowiantowania miasta w Kłobucku, celem walki ze spekulacją żywnościową otworzył kilka sklepów żywnościowych.

Odpowiedzi od Redakcji.

P. Wład. Jozierskiemu. Sonet „Orzeł biały”, drukowany być nie może.

Ogłoszenie.

Niemieckie Centralne Biuro Pośred- nictwa Pracy

w Częstochowie, Teatrlna Nr. 26

Poszukuje Robotników i Fachowców

do stalowni, i fabryk żelaznych zarobek dzienny od 4 do 6 marek. Ślusarzy, ko- wali, kotłarzy, murarzy pp. Zarobek dzienny od 4 do 6 marek.

500 górników i szlaperów od 18 lat, zarobek dzienny od 3 do 7 marek. Także przyjmuje się stale do robót rolnych chłop- ów i chłopków. Zarobione pieniądze można wysłać do domu.

Dojazd dwa razy we wtorek i piątek o godzinie 8-jej rano.

Blizsze informacje w Biurze od 8—12 rano i od 2—5 po południu.

Podania, Prośby i Obrony

Przepisywanie na maszynach, oraz wszel- ką korespondencją niemiecką, jak również porad prawnych załatwia s k u t e c z n i e Renomowane Biuro Próbń m. Schö- nfeld ul. Cerkiewna 465 parter z frontu. Uwaga: Należy zwracać baczożność na ulicę i № domu. 823—

BESTDZIEŃSKI I PIENKOWSKI
Apteka w Częstochowie

MIERENO - NERVOSIN
przyjmuje się w wodzie bez opóźnia
przełukę m/glemie
bólem głowy, zawralji i t. p.

Nabywać można we wszelkich ur-
zędach aptekach i aptekach op-
rocznych.

W wo Pożytkowo-Szczędnocłowe „Częstochowska” zawiadania niniejszem wszystkich członków i poręczycieli, dlužnych T-w, do regulowania rachunków. Wobec przepisów obowiązujących. W przeciwnym razie T-wo zmu- szone będzie poszukiwać swoich należności na drodze sądowej, co poignaje za sobą poważne koszty. Zarząd T-wa ma nadzieję, iż zainteresowani da- ją uniknięcia wiadomych następstw, rachunki swe po- dług możliwości i wymagań prawa techną uregulować
Zarząd.

Ogrodnik samotny znajdy dobrze swój fach z chlubnymi świadectwami pragnie przyjąć posadę od Nowego Roku. lub zarar. Wiadomości Częstochowa ul. św. Barbary Nr. 8 Paweł Sołtyki.

Francuskiego i niemieckiego udiela wycho- wawiec zagranicznych wyższych zakładów naukowych. Teatrlna 8, parter m. 2. 836—

Potrzebne furmanki do świnki lodu. Zgłosze- nia przyjmuj Kantor browaru K. Swede, Ogródowa nr. 28 w godzinach biurowych. 0180—

Do wydzierżawienia ogród owocowo-warzyw- ny, oraz do sprządnia 7 lip sadzanych na wyroby. Wiadomość w Administracji Gońca. 0169—

Teatr PARYSKI

Program od soboty 4-go do wtorku 7-go
Grudnia 1915 roku.

Smutne wspomnienie

Piękny dramat z amerykańskiego życia w 2-ach aktach w pierwszorzędnym wykonaniu.

Czary Amora

Przepiękna fantazja w kolorach.

Wyspa Mayorka

Natura.

Drodzy krewni

Komiczny.

Na scenie: Na żądanie P. T. Publiczności jeszcze tylko 4 dni

Noc w Belwederze

Patriotyczny dramat w jednym akcie A. Staszycy.

Nowa wystawa!
Nowe kostjumy!

Nowe dekoracje pędzla p. Wieczorkowskiego! Chór! Przeszło 20 osób współdziałających!

Dzieje się w pałacu Belwederze w Warszawie dnia 29 listopada 1830 roku.

Z powodu olbrzymich kosztów premiery—ceny miejsc minimalnie podwyższone. — Reżyser T. Wołowski.

Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od piątku 3 do wtorku 7 Grudnia.

Zemsta ZA OJCZYZNĘ

Wybitny dramat wojenny w 3-ach częściach, ze słynną Hesperją w roli głównej.

Metalurgia współczesna (z nat.)
W 10 minut na oko świata (z nat.)
Zmiana sytuacji (komiczny)

Nad program:

Wspomnienia ze sprawy
Bejlisa w Kijowie (z natury)

Ceny miejsc:

Miejsce w Łoży:	II Miejsce:	III Miejsce:	Wojskowi
30 pf.	40 pf.	20 pf.	30 pf.
30 kop.	25 kop.	12 kop.	18 kop.
70 hal.	56 hal.	27 hal.	40 hal.

Dzieci na wszystkie miejsca pisać połowę.

Ofiary.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Anieli Zwanowej Marjan Jurakowski na T-w Opieki nad bezdomnymi dziećmi rb 2
W dowód pamięci siostry mej s. p. Anieli Zwanowej, składam na Salę zajęć dla bezdomnych dzieci Rb. 50. Władysław Bogusławski.

Teatr „CORSO”

W niedzielę d. 5-go Grudnia 1915 r. | Pod artyst. kierunkiem Wł. Glogera.

Po raz pierwszy w Częstochowie!!!

„Książd Marek”

poemat dramatyczny w 5-ciu aktach Juliusza Słowackiego

Reżyser A. Piekarski.

Udział bierze całe towarzystwo.

Podczas antraktyw grać będzie trio pod kierunkiem p. Reziiera.

Nowa wystawa! Nowe Kostjumy!

Ceny miejsc zwykłe. — Początek o godzinie 6-jej wieczorem.

Kasa otwarta od godziny 11-jej do 1-jej w południe i od godziny 3-jej po poł.

UWAGA! Sala ogrzana!

Pierwszorządna Chrześcijańska Pracownia GORSEYŃ

JOZEFY

Nagrodzona Medalem
CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.
róg Szkolnej Nr. 1.
gorsety kroj paryskich i wiedeńskich
hygieniczne i do wyrównania figury
szelki do prostego trzymania biustono-
sze, pasy i t. d. Franje, reperacja i prze-
rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Kalendarze na 1916 rok

ścienne i książko-
we nadeszły
ceny hurtowe i de-
taliczne

ul. Teatralna № 11.

Kantor pism i ogłoszeń.

**Rutynowana nauczycielka wykładu ste-
nografii w językach: polskim i niemieckim
oddzielnie lub w kompletach jak również naukę
pisania na maszynie, także i-ze Biuro
istniejące od 1907 roku pisze listy i próby po-
niemiecku tłumaczy dokumenty. Szumacherowa
ul. Szkolna Nr. 5a. II-gie piętro front. 694—
695—
696—
697—
698—
699—
700—
701—
702—
703—
704—
705—
706—
707—
708—
709—
710—
711—
712—
713—
714—
715—
716—
717—
718—
719—
720—
721—
722—
723—
724—
725—
726—
727—
728—
729—
730—
731—
732—
733—
734—
735—
736—
737—
738—
739—
740—
741—
742—
743—
744—
745—
746—
747—
748—
749—
750—
751—
752—
753—
754—
755—
756—
757—
758—
759—
760—
761—
762—
763—
764—
765—
766—
767—
768—
769—
770—
771—
772—
773—
774—
775—
776—
777—
778—
779—
780—
781—
782—
783—
784—
785—
786—
787—
788—
789—
790—
791—
792—
793—
794—
795—
796—
797—
798—
799—
800—**

Ogrodnik rolnik z chlubnymi świadectwami
poszukuje posady. Wiadomość w Spółce
Ogrodniczej II Aleja 25 853—

Zainat kwit lombardu kasy Poż-Oszczędn.
Nr. 12343. 860—

200 rubli potrzebne na prowadzenie majątku
wartości 6,000 rubli ul. Ciemna dom
własny Szymański. 850—

otrzebny numerowy do hotelu Kalskiego
lub chłopięc do pomocy ul. Dojazd Nr. 1. 854—

Pokój ciepły z oddzielnym wejściem zaraz
do wynajęcia Teatralna 34 piętro I. 848—

32) MALŻENSTWO WŁADYSŁAWA IV.

Romans historyczny.

(Dalszy ciąg).

Otóż i człowiek, którego masz przed sobą, również nie jest urobiony z tak miękkiego drzewa, ażeby wierzył słowom kobiety, choćby nawet najgodniejszej szacunku, któryby tak dla fantazji zmieniał co godzina swoje postanowienia, zwłaszcza takie, jakie powziął po długim namyśle i jakie zadawałniają jego najlepsze, najtajniejsze uczucia.

— Najjaśniejszy Pan zatem ob-
staje przy tem, aby małżeństwo
nieuważać i uznać je za niemają-
ce znaczenia?

— Bezwątpienia.

— Czyliż nie dowiodłam Waszej
Królewskiej Mości, że stosunki kró-
lowej w czasie, w którym zupełnie
była wolną i nie nie obowiązywa-
ła względem osoby Waszej Królew-
skiej Mości, że stosunki te wrzes-
cie najniewinniejsze, natury, nie u-
poważniają Waszą Królewską Mość
do żądania rozdziału? Więc żadnej
innej przyczyny nie podaje Wasza
Królewska Mość w tym razie?

— Choćby stosunki te były isto-
tnie najniewinniejsze, nie cofnę me-
go słowa. Powiedziałam pani, mar-
szalkowo, chciałem kochać i być ko-
chany. Chcę być człowiekiem.
Poznać owo szczęście najwyższe
na ziemi, zakosztować go zanim
zamknę oczy. Chcę raz jeden w ży-
cie otworzyć moje serce na przy-
jęcie niebiańskiej istoty.

Pani Guébriant słuchała ostatnich
słów z wielkim naprężeniem cieka-
wości, po czem ostro, badawczo
spojrzała w oczy króla, który z lekką
zarumieniał się.

— Pozwól mi zapytać się Naj-
jaśniejszy Panie, w jaki sposób
chcesz wykonać to postanowienie?

— Daruj pani, ale drżę na samą
myśl jaśniejszego wytlómaczenia
się. W tej chwili, niewymownie
załuję, że nie jesteś pani mężczy-
zna, gdyż rozmowa z panią mnie
krepuje.

— Wasza Królewska Mość w tej
chwili nie zdaje się dobrze mié ro-
zumieć. Sądzę przeciwnie, rozmo-
wa poufna w tym przedmiocie, da-
leko łatwiej da się przeprowadzić
z kobietą, niż z mężczyzną.

— Zdumiewasz mnie pani, albo
rzeczywiście nie jestem w stanie
pojąć pani.

— Najjaśniejszy Panie, mężczy-
zna odpowiedziałby Waszej Kró-
lewskiej Mości wedle usposobienia
własnego serca, kobieta zaś mówi:

Nie postąpiłbyś Najjaśniejszy Panie
ani jak król, ani jak mężczyzna,
gdybyś wykonał to, co postanowi-
łeś. Kobieta mówi Waszej Królew-
skiej Mości, że trzeba się dobrze
namyśleć, że należy mieć nie tylko
wzgląd na siebie, ale i na królew-
ską małżonkę, którą odrzucasz, a
z którą nie postąpiłeś jak najpier-
wszy szlachcic swego państwa. Bę-
dąc kobietą, odczuwam jak kobieta
i pytam się Waszej Królewskiej
Mości, jakie będzie położenie Wa-
szej Królewskiej Mości małżonki
w tym wypadku? Mężczyzna odtrą-
cający losem, może talentem, bra-
wura, napowrót odzyskać dawne
stanowisko, zwycięstwo może go
rozmarzyć, odurzyć. Zadovolnią go
przedsięwzięcia rozmaitego rodza-
ju, jest zdolnym nawet duchem
swoim wypełnić cały świat. Cóż
pocznie jednak kobieta stojąca na
wyznieniu, a potem niespodzianie rzu-
cona w ciemność, w bezdną poni-
żenia, jakie pozostają jej środki do
wzniesienia się? W poufnej naszej
pogawędce odczuwam się do Waszej
Królewskiej Mości nie jako amba-
sadorka, ale jak kobieta. Co miała
Waszej Królewskiej Mości oświad-
czyć ambasadorowa, już słyszałaś
Najjaśniejszy Panie i zechciej być
przekonanym, że ambasadorka kró-
la i królowej-regentki Francji za-
stosuje sposób postępowania do
czynów Waszej Królewskiej Mości.

Kobieta jednak, której serca los ty-
lokrotnie doświadczył, która utra-
ciła to, co miała najdroższego, co
posiadała na świecie, ukochanego
człowieka, z którym przetyła naj-
słodsze, najrozkoszniejsze dni, ko-
bieta ta powtarza Waszej Królew-
skiej Mości: Mężczyzna, niegodnie
postępujący z kobietą, nie znajdzie
jednej szczęśliwej godziny na tym
świecie. Jeżeli stanie się to, czem
grozisz Wasza Królewska Mość, bę-
dziesz najniešťszeliwszym na tej
ziemi człowiekiem. Jesteś Wasza
Królewska Mość zanadto dobrym i
opieczisz zły postępek głębokim za-
łem. Jesteś zanadto szlachetnym,
abyś sobie darował kiedy czyn tak
niegodny. Dziś zdaje ci się, że cier-
pisz, wkrótce jednak przekona się
Wasza Królewska Mość, że bole na-
stępne, że cierpienia, jakie wyni-
kną z tego postępkę, przeniosą o
wiele dalszejśz mniemanie przy-
kroci. Dla tego nie myśl Wasza
Królewka Mość tylko o sobie, ale
także i o kobiecie, jakby i ona była
uwięziona, wygnana, o kobiecie sa-
motnie błakającej się po królew-
skich salach, skarżającej się na los
okropny, zgotowany tą drobną ok-
olicznością, że oko Waszej Królew-
skiej Mości, oko twoje Królu Wła-
dysławie, niegdys z upodobaniem
spoczęło na portrecie księżniczki
Marji Gonzagi.

(d. c. n.)